

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

DOM HANDLOWO-EKSPEDYCYJNY Stanisław KLEJNA i S-ka

zawiadamia, że od dnia 1 września r. b. firma nasza zostaje przeniesioną na drugi nasz skład od ulicy Wjazdowej (obecnie 3-go Maja) vis à vis Syndykatu Rolniczego.

FIRMA JAK DOTYCHCZAS TAK I NADAL POLECA:

Materiały budowlane: drzewo obrabiane i tarte jak: belki, bale, łąty i deski wszelkich gatunków i wymiarów. Papę dachową, gonty, dachówki palone, dreny, cegłę maszynową i ręczną, wapno i cement.

Materiały opałowe: węgiel z kopalń Górnośląskich i Dąbrowieckich oraz drzewo opałowe w szczapach i rąbane.

Wszystkie materiały pierwszorzędnej jakości po cenach konkurencyjnych.

3-3

PRACOWNIA KOŁDER M. SRZEDNICKIEJ

przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. 3-3

ŁOWICZ, Arkadyjska № 10 m. 1 (obok stacji).

Księgarnia K. Rybackiego w Łowiczu wydała
PODRÓŻ PO ŁOWICZU
z przeszkodami.

Gra towarzyska na nieograniczoną ilość osób.

Ułożył Jeniec z Dänholmu. Cena 2 złote.

Zawiadomienie

Chrześcijańska Spółka „ZIARNO“ w Łowiczu, ul. 3-go Maja № 7 (dawniej Wjazdowa) zawiadamia pp. rolników, że posiada na składzie I-szy odsiew pszenicy i żyta do siewu.

Jest do Sprzedania
po byłej fabryce chemicznej około
30 morgów ziemi ornej
oraz budynek murowany piętrowy
(była szkoła). 2-2

Sprzedaż może się odbywać częściami.
Wiadomość u p. St. Klejny, ul. 3-go Maja.

W jaki sposób Pomorze zdobyło sobie jeszcze w czasach niewoli niezależność gospodarczą.

I.

Przybywający do nas z innych b. dzielnic rodacy okazują niemałe radosne zdziwienie z powodu braku u nas—objaw tam nieznan—żydów. W miastach i miasteczkach naszych pomorskich widnieją na sklepach i składach jak nie mniej na fabrykach i rozmaitych przedsiębiorstwach godła oznaczające polskich właścicieli. Do wyjątków rzadkich tylko należą firmy żydowskie i niemieckie—po wsiach u nas wogóle żydów nie ma. Oczywiście, że ten stan rzeczy mile odbija od ponurego obrazu dwóch innych b. dzielnic, gdzie handel i przemysł przeważnie znajduje się w rękach żydowskich. Czem sobie u nas ten brak żydów wytłomaczyć? Nieobeznany z miejscowemi stosunkami z lat minionych zdawać by się mogło, że taki stan rzeczy istniał u nas zawsze, że żydów u nas nie było wogóle, że zalew żydowski stał się przywilejem jedynie dwóch innych dzielnic, a nie naszej,—że te liczne placówki i przedsiębiorstwa handlu i przemysłu znajdują się dziś w posiadaniu polskiem, to prastary stan posiadania, utrzymywany przez pokolenia z ojca na syna od czasów utraty wolności Ojczyzny, aż do uzyskania jej z powrotem. Nawet, gdyby tak było, to i tak zasługa i dzielność żywiolu polskiego na tych najbardziej zagrożonych i na zagiadę narodową skazanych rubieżach polskich za utrzymanie stanu posiadania wobec tak silnego i potężnego naporu germańskiego i żydowskiego i gwałtu i ucisku dopuszczanego się na ludności polskiej—byłaby nadwyróżnienie pochwały i podziwu godna. Lecz tem jaskrawiej uwydatni się ona po stwierdzeniu dobitnem, że faktycznie miało się inaczej, że to co obecnie po-

siadamy, to cenna zdobycz na wrogu i zasłużony owoc usilnej, wytężonej wiekowej pracy żywiolu polskiego.

Przed 50-ciu, 40-tu, 35 ciu laty i u nas liczne żydowstwo gnieździło się po miastach. Wszelkie przedsiębiorstwa kupieckie i przemysłowe dzierżyli żydzi i niemy niepodzielnie w swych rękach. Piszący przypomina sobie dobrze jeszcze ten szczegół z lat dziecięcych, gdy jako chłopiec 12-letni, mieszkając w najbardziej polskiej części Pomorza, a pragnąc do przyjęcia do pierwszej komunji św. mieć ubranko z polskiego składu, bezskutecznie objechał wraz z rodzicami trzy najbliższe miasteczka pomorskie, celem zakupienia materiału z polskiego sklepu—ani jednego polskiego przedsiębiorstwa z tej branży jeszcze wówczas we wszystkich trzech miastach nie było i musiał się z konieczności kontentować tandetą żydowską, którą się już wtenczas brzydził.

Niemniej i obrót pieniężny wyłącznie znajdował się jeszcze wówczas w rękach żydów i Niemców, którzy lupili lichwiarsko biednego, nieuświadomionego chłopca polskiego, jako i szlachcica, który bez żydów obyć się nie mógł. Oberże i domy zajezdne również znajdowały się wówczas wyłącznie w rękach niemieckich, a głównie żydowskich, rozpałających niemilosierdzie lud i piszących mu niesamowite rachunki za zużyte na swą szkodę obrzydliwe napoje alkoholowe, jak również marne towary dostarczane mu skrzętnie na kredę i weksle po lichwiarskim procencie, za które później zagarnęli za bezcen liczne polskie zagrody, gospodarstwa, majątki. Że żywiol polski mimo wszystko w ciągu kilkudziesięciu lat potargać zdołał całkowicie o własnych siłach, mimo licznych, wyrafinowanych przeszkód, bezprawii, szykan ze strony swych wrogów te hańbiące i poniżające kajdany niewoli gospodarczej, wybiwszy się do samodzielności w tej dziedzi-

Tytuń i wpływ palenia jego na organizm człowieka.

III.

Stwardnienie tętnic upośledza odżywianie rozmaitych organów ciała ludzkiego, sprowadza przede wszystkim zmiany w sercu, mózgu i nerkach. Serce wskutek tego zaczyna funkcjonować nieprawidłowo, zaś nienormalne odżywianie mózgu wywołuje osłabienie pamięci i inteligencji. Przytem dodać należy, że arterioskleroza usposabia do apopleksji mózgowej, która kończy się zwykle paralizem lub śmiercią.

Nikotyna działa ujemnie także na zwoje nerwowe, powodując w nich niknięcie ciała Nirsła, a nawet samych komórek nerwowych, miejsce których zajmuje wówczas tkanka łączna.

Również ujemnie oddziaływa palenie tytoniu na neurasteników, wywołując u nich przede wszystkim niechęć do pracy; osobnicy zaś cierpiący na migrenę, t. j. u których występuje silny nerwowy ból głowy zazwyczaj po jednej stronie, pod wpływem palenia tytoniu miewają częstsze ataki skoro zaś przestaną palić, bóle, ustają bądź zupełnie, bądź też są znacznie rzadsze i słabsze.

Wreszcie po paleniu tytoniu zmniejsza się siła trawienna, a mian. wydzielnicza funkcja żołądka.

Jak wykazały najnowsze doświadczenia, zmniejsza się ona niemal do połowy, bowiem gdy u nor-

malnego zdrowego człowieka wynosi przed paleniem 10 jednostek, to po wypaleniu jednego papierosa u jednych osobników wynosi już tylko 8, u innych 7 lub nawet 5, przeciętnie zaś 6 jednostek. Tem się też tłumaczy pewne zaspokojenie głodu po wypaleniu papierosa.

Dr. Crämer ustalił pozatem przytępienie węchu i smaku od nikotyny.

Wiedzieć przytem należy, że na młodzież do jakich lat 18, tytuń wywiera wpływ jeszcze szkodliwszy, aniżeli na dorosłych, a to z powodu wrażliwego bardzo układu nerwowego u młodzieży. I właśnie u młodzieży zdarzają się bardzo często przypadki groźnego zatrucia; zanotowano nawet kilka wypadków nagłej śmierci po wypaleniu jednego cygara czy papierosa.

Wspominałem, że nikotyna wywiera szkodliwy wpływ na mózg człowieka, nie mogę więc pominąć w tym względzie zdania lekarzy uniwersytetu w Yale, którzy utrzymują, że studenci nie palący są o wiele więcej umysłowo rozwinięci, niż palący.

Ponadto stwierdzonem zostało, że tytuń jest również przenośnikiem zarazków gruźlicy, na którą choruje wielu robotników fabryk tytoniowych.

Już choćby z tego pobieżnego przedstawienia wpływu tytoniu na organizm ludzki widać, jak groźnego w nim posiadamy wroga. Walkę z tytuń prowadzono, jak zaznaczyłem, jeszcze o wiele wcześniej, zanim zbadano trujące własności nikotyny.

(c. d. n.)

nie, to chyba dobitnie świadczy o jego dzielności oraz niespożytości. Udawanie przebiegu i sposobu, choć tylko w ramach skromnego artykułu, tej mozolnej twardej, ale zarazem tak chlubnej, zwycięskiej a owocnej walki gospodarczej ze sprzymierzonym, a zarazem tak silnym i potężnym wrogiem żydowsko-niemieckim, stanowić będzie równocześnie bodziec i ożywcza otucha dla tych naszych braci z b. innych dzielnic, odczuwających cały srom zależności gospodarczej od żydów, by również skutecznie i zbawiennie pokonać przewagę gospodarczą naszych wrogów.

d. c. n.
Ks. L. Sawoniewski

Brońmy polskich przestworów przed najazdem wrogów

Odezwa stołeczno-wojewódzkiego komitetu Ligi Obrony powietrznej państwa

Polacy! Ojczyzna jest w niebezpieczeństwie. Nikt nie może być pewny dnia i godziny. Szczerście rodzin i plon wyteżonej pracy są wciąż zagrożone. W chwili, gdy to czytacie, setki laboratorjów pracuje na waszą zgubę, tysiące maszyn gotuje Polsce zniszczenie i niewolę. Na wschodzie i zachodzie armje ludzi wyteżają mózg, mięśnie i wolę, tworząc najstraszliwsze środki bojowe: gazy i samoloty o potężnej sile. Gdy—zniecka—nad krajem popłyną niosące ruinę i zagładę maszyny—będzie już zapóźno! Duszące się w agonji wasze żony, matki, siostry i dzieci, osleple w ucieczce tłumy, poszarpane wybuchem olbrzymich torped miasta, powiewem śmierci zatrute pola i lasy, zrównane z ziemią kościoły, wysadzone w powietrze koleje, mosty i obozy warowne — i wojsk naszych bohaterką, beznadziejną walkę — oto co zobaczymy, jeśli Opatrzność pozwoli nam samym przetrwać tę groźną najstraszniejszą z wojen...

Zapewni wszystkim obronę i bezpieczeństwo tylko silne własne lotnictwo, będące zarazem potężnym czynnikiem ekonomicznego rozwoju kraju. Propagujcie więc cele Ligi Obrony powietrznej państwa, zapisujcie się na jej członków i jaknajszerszej interesujcie się lotnictwem. Instytucja ta, powołana przez samo społeczeństwo, jest strażniczką pokoju i dobrobytu narodu.

Komitet stołeczno-wojewódzki Ligi Obrony powietrznej państwa mieści się w gmachu warszawskiej rady miejskiej na placu Teatralnym. Konto P. K. O. 8888.

Związki, stowarzyszenia i organizacje uprasza się o gremjalne wstępowanie na członków Ligi, oraz o tworzenie miejscowych „Kół Ligi Obrony powietrznej państwa“.

Szkolnictwo w Starostwie Łowickiem.

Pod tym tytułem w „Łowiczaninie“ w Nr. 36 zamieścił pan Podwiński odpowiedź na mój artykuł, pisany przed dwoma tygodniami w tymże „Łowiczaninie“ w Nr. 34.

Na tę odpowiedź mogę jeszcze nadmienić: Doskonale zdawałem sobie sprawę i z całą świadomością brałem pióro do ręki, pisząc rozpaczliwy stan szkolnictwa w naszej gminie. Jeżeli gmina

Nieborów ma długi 1900 złotych, to ten dług na pewno nie jest szkolnym. Przy podatkach innych jednocześnie zbiera się i podatek szkolny, a od stycznia trudno uwierzyć, by nie był zebrany. Z zapoznaniem się finansów gminnych fatygi sobie zadawać niebędę jest to sprawą Starostwa, Rady Gminnej i wójta, a nie księdza. Szkoły muszą mieć fundusze, ponieważ lud na to daje, a także powinny mieć poparcie i od władz.

Ks. Dyżewski.

KORESPONDENCJE

Domaniewice. W dniu 7 b. m. odwiedził naszą parafję poseł Ziemi Łowickiej, p. W. Staniszkis który wobec licznie zebranych parafjan wygłosił sprawozdanie o pracach podjętych w Sejmie celem uzdrowienia stosunków kraju tak pod względem ekonomicznym jak również i politycznym zaznaczając, że dodatnie wyniki tych prac, zawdzięczać należy zrównowazeniu umysłów w Narodzie Polskim.

Mamy nadzieję że pan poseł częściej nawiedzać będzie naszą parafję.

Bełchów. Nasz poseł Witold Staniszkis, zrobił nam niespodziankę przyjazdem swoim do Bełchowa, gdzie po skończonem nabożeństwie wobec zgromadzonych parafjan, wypowiedział sprawozdanie o działalności swojej w Sejmie. Mówił nam o kwestji rolnej i innych zagadnieniach związanych z rolnictwem i przemysłem krajowym i zależnych stosunkach zagranicznych. Nawoływał do zgody i jedności w narodzie, gdyż tą tylko drogą można osiągnąć dodatnie rezultaty gospodarki w kraju.

Przemówienie p. posła przyjęto przez wszystkich zebranych z wielkiem uznaniem.

Niestety, zgoda ta i jedność zakłócone zostały przez gromadkę wichrzycieli lađu i porządku na czele ze znanym policji neofitą, pochodzenia żydowskiego, Markusfeldem, który, korzystając z prawa głosu, zamiast zwrócić się do pana posła o informacje na pytania, rozpoczął wiecowanie grając na instynktach zachłanności apetytów nieświadomych ludzi, czem wywołał wielki tumult. A kiedy p. poseł chciał dać objaśnienia i dowodził że żydom nienależy dowierzać dowodem czego świeży przykład nienawiści żydów do polskości było rzucenie bomby pod pojazd p. prezydenta we Lwowie przez żyda, to Markusfeld krzykiem i gwizdaniem na palcach pobudzał zebranych do rozejścia się.

Prosimy pana posła niezrażać się do nas i przyrzekamy że coś podobnego nie powtórzy się, bo niedopuszczymy złych ludzi do wywoływania karzemnych burd.

Widz.

Przyszła wojna będzie wojną powietrzną.

KRONIKA

Kalendarzyk.

† Piątek Najśw. Imienia Marij. Gwidona
Sobota Filipa, Eugenji P.

Niedziela Podwyższenie Krzyża św.
Poniedziałek Siedmiu Boleści N. M. P.

Wtorek Kornelego P. M., Cyprjana

Środa † Suchy dzień. Lamberta

Czwartek Józefa z Kupertynu W.

Wschód słońca g. 5 m. 14. zachód g. 5 m. 45

— **Czarna Kawa.** Dnia 14 b. m. o godz. 4 p. p. na terenie Gimnazjum Żeńskiego odbędzie się „Czarna kawa“, o jaknajliczniejsze przybycie na którą uprzejmie upraszamy.

Czysty dochód przeznaczają się na „fundację im. Br. Bronikowskiej. *Komitet.*

— **Sprawozdanie Komitetu ze zbiórki, urządzonej na rzecz zorganizowania II Kongresu Międzynarodowej Konfederacji Studentów w Warszawie.** 1) Czysty zysk ze zbiórki w domach 641 zł. 59 gr. 2) Dochód netto z przedstawienia urządzonego przez Tow. Dramatyczne zł. 378,52. 3) Ofiary z prowincji zł. 80. 4) Subsydjum Tow. Dramat. p. n. „Kolo Miłośników Sceny“ zł. 125. Ogółem 1225 zł.—11 gr.

Suma powyższa wysłana została przez Skarbnika Komitetu do Biura II-go Kongresu (C. I. E.)

Komitet czuje się w obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do zebrania wyżej wymienionej kwoty.

Frezydjum Komitetu.

Dalsze ofiary. Po zamknięciu rachunków wpłynęły jeszcze na ten cel na ręce skarbnika K. Rybackiego następujące ofiary: Sędzia Zaleski zł. 3, od Zarządu Dóbr ks. Janusza Radziwiłła zł. 100, od Ks. Ant. Zawado zł. 10, od p. St. Grabińskiego z Walewic zł. 50.

— **Zarząd Łowickiego Kółka Myśliwskiego.** Podaje do wiadomości p. p. Członków, że z dniem 1 września r. b. otwarty został teren we wsi Otolice do polowania na kuropatwy ze ścisłym przestrzeganiem regulaminu letniego polowania. P. P. Członkowie winni zgłosić się do Zarządu w celu uzupełnienia swych legitymacji.

— **Odłożenie jarmarku 5-go Tadeusza.** Magistrat m. Łowicza zawiadamia osoby zainteresowane, że doroczny walny jarmark (konie, bydło, kozuchy i inwentarz martwy) t. z. „na św. Mateusza“ odkłada się w roku bieżącym z d. 20, 21 września na dzień 22, 23 i 24 września 1924 r.

— **Ogólne zebranie „Sokoła“.** D. 14 września r. b. o godz. 3 m. 30 po południu w sali Banku Ziemi Łowickiej odbędzie się Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
3. Dopelnienie kompletu Zarządu przez wybór 3 członków na miejsce tych, którzy ustąpili i 3 sędziów honorowych do ogólnej liczby 6 sędziów zgodnie z par. 40 Ustawy „Sokoła“
4. Referat O obowiązkach „Sokoła“ wyp. druh Sadowski
4. Wolne wnioski

Za Zarząd:

Prezes (—) *F. Kokczyński*
Sekretarz (—) *M. Rószkiewicz.*

— **Z Akademickiego Koła Łowicz.** Dnia 4 października staraniem Koła urządzone będzie wieczór towarzyski, na program którego złożą się prócz zabawy tanecznej kilka oryginalnych atrakcyj.

Wejście na wspomniany wieczór za zaproszeniami. Bliższe szczegóły podane będą w następnym tygodniu.

— **Otwarcie Szkoły Handlowej w Łowiczu.** W ubiegłą niedzielę po nabożeństwie w kościele popijarskim odbył się uroczysty akt otwarcia Miejskiej koedukacyjnej Szkoły Handlowej.

Przy szczerze zapełnionych salach i przy udziale władz miejscowych, oraz delegata Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego, burmistrz m. Łowicza p. Gołębiowski zainicjował otwarcie przemówieniem i apelem do mieszkańców i kupców aby podtrzymali tę ważną placówkę dla dobra miasta i kraju. Następnie przemawiali: delegat ministerstwa oraz dyrektor Olszewski jako prezes komitetu organizacyjnego i Dyrektor szkoły p. Wyrabkiewicz. Poczym został sporządzony odpowiedni akt w księdze pamiątkowej m. Łowicza który wszyscy obecni podpisali. Nastrój był nadzwyczaj podniosły. Szkoła okazała się potrzebną—gdyż zgłosiło się kandydatów płci obojga więcej niż szkoła pomieścić mogła. Nowej placówce oświatowej „Niech Bóg szczęści!“

— **„Tydzień lotniczy“.** Całe społeczeństwo polskie zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa inwazji sąsiadujących z nami byłych państw zaborczych,—inwazji w pierwszym rzędzie powietrznej. Technika budowy samolotów postępuje olbrzymimi krokami, wybitniejsi inżynierowie i laboratorja starego i nowego świata pracują nieustannie nad udoskonaleniem samolotów, gazów trujących i t. p. Nawet bolszewicka Rosja, w ostatnim roku niezmiernie poszła naprzód na polu lotnictwa. Tylko my, niestety pozostajemy w tyle. A wszak Obrona Powietrza Państwa, po sanacji Skarbu, jest sprawą bezwzględnie najpoważniejszą i najpilniejszą. Na nic pójdą wszelkie wysiłki w dziedzinie odrodzenia Ojczyzny. Nie zachowamy niezależności jeżeli nie będziemy posiadać własnego silnego lotnictwa.

Liga Obrony Powietrznej Państwa, mając na celu stworzenia silnych podstaw lotnictwa polskiego przez propagowanie idei lotniczej wśród społeczeństwa i zebranie na lotnictwo odpowiednich funduszy,urządza w dniach 5—12 października br. włącznie pierwszy „Tydzień Lotniczy“. Jedną z imprez „Tygodnia Lotniczego“ mogących dać poważny zasilek Lidze jest projektowana

— **„Wielka Loterja Fantowa“.** Komitet Stoł.-Wojew. L. O. P. P. zwraca się do społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie zarówno samej loterji, przez zaofiarowanie fantów, jak i o jaknajszerszy udział wszystkich obywateli w wielkiej akcji propagandowej na rzecz polskiego lotnictwa. Nikt nie powinien się uchylać od obywatelskiego obowiązku zapisania się na członka Ligi od uczestniczenia w doniosłej sprawie obrony narodowego bytu polskiego przez najtańszy najskuteczniejszy środek obrony—własne silne lotnictwo.

Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Komitet Stołeczno-Wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej Państwa, gmach Rady Miejskiej, tel. 132—14.

— **Zmiany służbowe.** W tych dniach opuszcza Łowicz p. Marjan Podhorodeński, zastępca skarbowy na powiat Łowicki. P. Pohorodeński podczas swego krótkiego urzędowania, zaledwie rok, zdołał sobie jednak zaskarbić szacunek i poważanie po-

śród miejscowego społeczeństwa—czego wyraz dali przedstawiciele różnych instytucji, żegnając Go w dniu 6 b. m. Obecnie p. Podhorodeński udaje się do Kielc na wyższe stanowisko do Województwa, gdzie tymwięcej będzie mógł rozwinąć swą indywidualność dla dobra społeczeństwa i Polski.

Nie wątpiąc, że pan r. i tam równie prędko zdoła sobie zjednać zycieliwych, niemniej ślemy Mu „Szczęść Boże“ na nowej drodze.

Sprawozdanie Komitetu wykonawczego Obrony Przeciwgazowej i powietrznej Państwa, oddział w Łowiczu.

Od dnia I-IV b. r. na terenie Łowicza i powiatu Łowickiego działa Komitet Wykonawczy obrony przeciwgazowej i powietrznej Państwa. Nazwaliśmy się oddziałem, gdyż początkowo powstała myśl zorganizowania Komitetu Obrony Przeciwgazowej (z października 1925 r.), i na zebraniu ogólnem w dniu 31 marca 1924 r. uchwalono przyjąć ustawę Centralnego Komitetu Obywatelskiego obrony Przeciwgazowej.

Pragnąc dostosować się do potrzeb Państwa uchwaliliśmy część ofiar przekazywać L. O. P. P.

Niezależnie od tego postanowiliśmy zbierać fundusze na kupno pławca pod nazwą „Pelikana“. Uczyniliśmy to, by bardziej zachęcić ludzi do czynu. Działalność Komitetu Wykonawczego za okres od I-IV do I-IX b. r. przedstawia się następująco:

Odbyliśmy 11 zebrań, z tych dwa walne; w dniu I-IV zorganizowaliśmy akademję lotniczą z wyświetleniem filmu: „aeroplany i balony“. Czysty zysk 215 milionów marek=Zł: 119 gr. 44. przekazaliśmy na konto 8. 888.

Dnia 25 maja zorganizowaliśmy akademję na rzecz Instytutu Obrony przeciwgazowej. Czysty zysk w sumie Zł: 301 gr. 50 przekazaliśmy Centralnemu Komitetowi na konto 5. 595.

Projektowana zabawa ludowa w dn. 15 czerwca z aeroplanem nie doszła do skutku z powodu odmowy Dep. Lotnictwa. Natomiast zorganizowaliśmy kwestę na fundusz „Pelikana“.

Otrzymałmy Zł: 514.00.

W dn. 26-30 czerwca bawiła ruchoma Wystawa lotnicza, którą zwiedziło 662 osoby.

Wystawa dała czystego zysku Zł: 9.59.

Ponadto sprzedaliśmy 1142 samolocików z pierwszej partji (2000 sztuk).

Sumy otrzymane przekazaliśmy w następującym porządku chronologicznym na Konto P. K. O. 8.888 L. O. P. P. 3 czerwca Zł: 222 22. (400 samolocików) 6 czerwca zł. 45. 53 (100 sam) 18 czerwca zł: 102.12 (184 sam.) 23 czerwca zł: 87.77 (1.58 sam.) 2 sierpnia zł: 166.66 (300 samolocików.)

Razem zł: 634.42 (1142 samolocików).

Pozostałe znaczki znajdują się w Inspektoracie Szkol.

Druga partja samolocików w ilości 5000 szt. znajduje się w Banku; z tej partji sprzedano 584 szt. na fundusz „Pelikana“.

Ponadto przekazaliśmy, ze składek od różnych Instytucji i osób prywatnych; w początku maja po 150 zł. na konto: 8.888 i 5.595, oraz 7 czerwca po 150 zł. również na też konta konta oraz dn. 6 września na konto 8.888—sto pięćdziesiąt złotych i na konto 5.595 dwieście pięćdziesiąt złotych.

Zestawienie: 1, Komitet obrony Przeciwgazowej otrzymał: zł: 851.50 2, Komitet Ligi Obrony

Powietrznej Państwa: Zł: 1193.87. 3, „Pelikan“ zł: 1000 00 4. Wydatki miejscowego Komitetu Wykonawczego zł.164.00.

Nadmieniamy że mamy r-k bieżący w Banku Ziemi Łowickiej 178-II; wszelkie książki i dokumenty znajdują się również w Banku.

Co się tyczy kól gminnych. to zdaje się dotąd nic nie zrobiono, gdyż rolnicy tłumaczą się, że są przeciążeni podatkami.

Jedynie gmina Nieborów nadesłała parę złotych i gromada wsi Niedźwiady, gm. Zduny. O projektowanym tygodniu w październiku zakomunikujemy niebawem.

Przewodniczący: *W. Doleżał*
Sekretarz: *M. Szajding*
Skarbnik: *M. Skowroński*

OBIECANY

Na cele II międzynarodowego kongresu studentów.

Zarniast biletów do teatru H. Rejnecke A. i L. Gołębiowscy zł. 18.

Zamiast biletu na czarną kawę.

Jerzy Szeliowski zł. 5.

Podziękowanie.

T'wo Gimn „Sokół“ wraz z miejscowym Kolem Dawnych Wychowanek, składa serdeczne podziękowanie osobom, które przyczyniły się do uświetnienia „Czarnej kawy“ w dn. I września r. b. a więc paniom: Antczakowej, Górskiej, Grzyziowej, Hartwigowej, Jędrzejewskiej, Kreutzowej, dr. Olszewskiej, Dr. Osiańskiej, Rogińskiej, Tatarzyńskiej, Witkiewiczowej, Ludwikowej Bukowieckiej Eug. Brzozowskiej, Brzozowskiej, Rószkiewiczównie, Czarneckiej, Grabowskiej, Podolec, Szajdingowej, panom: pułk. Topolińskiemu, majorowi Cierpickiemu, J. Bukowieckiemu, por. Kucharskiemu, Rychterowi, Rószkiewiczowi, Pawińskiemu, Zwierzchowskiemu, Rejneckemu, Maliszewskiemu, Zarządowi Syndykatu Rolniczego, i T'wu Ziarno.

Za okazaną ofiarność i prace „Bóg zapłać“:
Zarsząd

Z WYDAWNICTW.

„Przejsie przez granicę“, kolorowa reprodukcja obrazu Artura Grottgera, wprowadza czytelnika „ISKIER“, tego pięknego pisma dla młodzieży, w odpowiedni nastrój. To też z pewnością z przyjemieniem się czyta „Po dziesięciu latach...“, przypomnienie sierpniowych dni, kiedy zaczynał się orężny czyn polski; w dalszych artykułkach: „W Olean-drach“, „Rycerze kresowi“, „Cieniom poległych“, „Towarzystwo im. T. Zana w szkołach wielkopolskich i pomorskich“, znajduje dalsze rozwinięcie tematu. Tu kończy się część aktualna. Dalej prof. T. Zieliński prowadzi czytelnika do staroatańskiej pracowni ceramicznej, Anna Pawłowska odkrywa tajemnice „Doliny trzydziestu faraonów“, J. K. L. odbywa wędrówkę po Jowiszu, Z. Sosnowski uczy hodować „Szczękuje i Skójkę w akwarjum“. Jest i o Różanej Sapiehów (A. Urbański), jest i o jubileuszu czekolady (Wł. Sochaniewicz), są dalsze ciągi

(J. Szczepkowskiego, T. Dybczyńskiego). Drobne działy uzupełniają bogatą treść numeru. Pismo redaguje prof. Władysław Kopczewski, wydaje Książnica-Atlas Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Redakcja mieści się w Warszawie, Wrecka № 14-a administ: Lwów, Czarnieckiego 12.

RÓŻNE

Przygotowania do wystawy Paryskiej.

T-wo „Zdobnictwo Polskie“ w ścisłym porozumieniu z Delegatem Rządu i polskim komitetem międzynarodowej wystawy nowoczesnych sztuk dekoracyjnych w Paryżu, organizuje wystawę przeglądową polskiego przemysłu artystycznego w Warszawie w styczniu 1925 r., celem wybrania najlepszych prac na wystawę paryską.

Równocześnie, chcąc wykorzystać wszechświatowy rynek zbytu, jakim jest Paryż i zapropagować polski przemysł artystyczny, T-wo „Zdobnictwo Polskie“ przekazało zorganizowanie odrębnej sprzedaży wyborów pol. przem. artyst. w Paryżu nowej placówce handlowej p. f. „Polska sztuka Zdobnicza“ powstającej z inicjatywy T-wa „Zdobnictwo Polskie“.

Wobec tych doniosłych poczynań dla polskiej sztuki dekoracyjnej T-wo „Zdobnictwo Polskie“ zwraca się z apelem do wszystkich artystów i wytwórców pracujących w przemyśle artystycznym o wzięcie udziału w wystawie przeglądowej, która dostarczyć powinna nie tylko eksponatów odpowiednich na wystawę paryską, lecz i takich, które na paryskim rynku zbytu śmiało konkurować będą mogły z podobnymi wyrobami innych krajów.

Sekretariat T-wa „Zdobnictwo Polskie“ w Warszawie ul. Szczygła 1, (godz. 6 — 7 w.) przyjmuje zgłoszenia i wysyła regulaminy wystawy i deklaracje.

Z Harcerstwa.

Jamborce. Jamborce, jest to międzynarodowy zlot skautowy urządzany co 4-ry lata na wzór olimpiad. Złoty ten, na które zjeżdżają się liczne delegacje młodzieży z całej kuli ziemskiej, są próbą sił ruchu skautowego poszczególnych krajów, walczących o tytuł najlepszej organizacji na świecie. Na program składają się zawody, w urządzeniu obozu w sposób najprymitywniejszy ale z pewnym komfortem, lekko atletyczne zawody w śpiewie tańcach narodowych, grach skautowych, wreszcie cały szereg konkursów mających być sprawdzianem normalnej, codziennej pracy poszczególnych organizacji.

Są one zorganizowane niedawno.

W roku 1912 odbył się pierwszy zlot w Birmingham (Anglja), na którym to reprezentacją naszą pod komendą twórcy harcerstwa polskiego ś. p. A. Malkowskiego zareprezentowała się i uznana została jako najlepsza drużyna z drużyn zagranicznych. Drużyna ta występowała pod sztandarem Polski, mimo że kraj był rozczwartowany.

Drugi zlot odbył się w Londynie w r. 1920, na którym to Polska reprezentowana była przez małego wilczka, Tadzika * Jabłońskiego, bowiem liczna i dzielna drużyna nasza specjalnie ćwiczona pod Jabłonną, a skład której było 5 z Łowicza, wskutek nawały bolszewickiej zamiast do Anglii pojechała na front. Dopiero w tym roku, mogła reprezentacja

nasza wziąć udział w trzecim „jamborce“ odbywającym się w Kopenhadze (Danja).

Harcerstwo polskie postanowiło wystąpić na zlocie tym godnie, jak wypada na trzecią pod względem liczebnym organizację skautową na świecie. W tym celu przygotowania do zlotu kopenhaskiego czynione były oddawna i dopiero na zlocie Warszawskim (od 4-10 lipca) ustalony został ostateczny skład reprezentacyjnej drużyny, składający się przepisowo dla wszystkich krajów z 48 chłopców od 12-18 lat i 5 instruktorów.

Drużyna ta pod kierunkiem Naczelnika głównej kwatery męskiej Z. H. P. dh. A. Heidricha i komendanta chorągwi wrocławskiej ks. A. Bogdańskiego złożona jest z reprezentantów chorągwi lwowskiej, lubelskiej, plockiej, poznańskiej, warszawskiej i wileńskiej i która po odbyciu ćwiczeń pod Piasecznem, w dniu 8 sierpnia wyruszyła przez Gdynię na pokładzie statku wojennego „Warta“ na zlot.

Oprócz drużyny reprezentacyjnej pojechała delegacja na konferencję międzynarodową kierowników organizacji skautowych, w czasie zlotu, pod kierunkiem przewodniczącego Z. H. P. dha T. Strumiłę i dha jen. A. Osieńskiego oraz różni harcerze jadący na swój koszt jako uczestnicy, a nie biorący udział w zawodach, ujęci zostali w karby organizacyjne i użyci zostaną do szeregu prac pomocniczych i propagandowych.

Zespół drużyny naszej jest umiejętnie dobrany tak, że niema prawie ani jednej grupy zawodów, gdziebyśmy nie wystąpili i nie mielibyśmy szans wybicia się i zajęcia w ogólnej klasyfikacji jednego pierwszych miejsc.

Harcerstwo polskie postanowiło swój występ kopenhaski wyzyskać w celach propagandy. W tym celu zawiozło swój film kinowy z ostatniego zlotu w Warszawie oraz chce wejść w ścisły kontakt z prasą duńską i wzbudzić w młodzieży duńskiej jak i w społeczeństwie zainteresowanie się Polską.

I chociaż zlot ten trwa już parę dni, bo trzy, a już nam donosi P. A. T. że „Dotychczasowy przebieg wielkiego międzynarodowego zlotu skautowego jest sukcesem harcerstwa polskiego. Drużyna nasza wzbudza ogólną sympatię i uznanie swą postawą i osiąganymi wynikami“.

Blizszych szczegółów o przebiegu „Jamborce“ dowiemy się w najbliższych numerach „Łowiczanina“.

Zes.

Rzeczy ciekawe.

-x- Ile jest złota na świecie? Znany ekonomista Martin ogłosił rozprawę o zapasach złota na świecie. Według jego obliczeń ilość złota w monetach i sztabach równa się 2 miliardom funtów ang. Z tego Stany Zjednoczone posiadają obecnie 800 milionów, gdy przed wojną posiadały tylko 300. Francja posiada 220 milionów, a Anglja 160 milionów, która to suma odpowiada ilości złota, posiadanej przez Anglję przed wojną. Hiszpanja zajmuje 4 miejsce, posiadając 100 milionów, Niemcy zaś mają około 22 milionów. Roczna produkcja wynosi około 70 milionów, z tego połowa przypada na Transwaal.

Cena złota ustalana jest codziennie o godzinie 11 m. 30 na giełdzie londyńskiej, gdyż Anglja

jest najważniejszym rynkiem złota. Główne transakcje odbywają się w londyńskim banku Rotschildów.

-x Złoto na dnie morza. W styczniu 1918 r. niemiecka łódź podwodna zatopila na brzegach Irlandji angielski okręt „Laurentic“ z ładunkiem 3211 sztab złota ogólnej wartości około 25 milionów dolarów. Obecnie przystąpiono do wydobywania ładunku i dotychczas odebrano głębinom 113 sztab. Praca nurków jest jednak bardzo utrudniona, gdyż okręt leży bardzo głęboko, prócz tego złoto znajduje się pod oderwanymi płytami pancernymi, które trzeba usuwać, aby się dostać do skarbu.

Na mocy art. 37 Dekretu o Samorządzie Miejskim z d. 4 Lutego 1919 r. (Dz. U. Rz. p. № 1 z d. 7-II-19 r.) Magistrat m. Łowicza podaje do Ogólnej wiadomości mieszkańców miasta niżej wymieniony Statut podatkowy.

STATUT

podatku od lokali na rzecz m. Łowicza.

§ 1. Na zasadzie art. 7 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 94-25 r. poz. 747, oraz art. 21-26 Ust. z dnia 17 grudnia 1921 r. o zasileniu finansów miejskich) Dz. U. R. P., № 2 (23 r. poz. 6.) jak również §§ 20-26 rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 29 kwietnia 1922 r. (Dz. U. № 54 (22 poz. 294) na rzecz Kasy Miejskiej m. Łowicza w roku 1924 pobierany będzie podatek od lokali.

§ 2. Podatkowi od lokali podlegają z wyjątkami wskazanymi w § 3 statutu wszystkie mieszkania, zakłady przemysłowo - handlowe lub inne ubikacje bez względu na to czy mieszkanie lub ubikacje są wynajęte, bądź oddane do użytku bezpłatnie, bądź też znajdują się w domu własnym.

§ 3. Wolne od podatku są:

a) pomieszczenia świątyni, otwarte dla ogółu poszczególnych wyznań

b) lokale zajmowane przez instytucje naukowe, oświatowe i dobroczynne z wyjątkiem lokali odnajmowanych lub oddawanych przez te instytucje, do użytkowania i przynoszących dochód,

c) lokale w domach nowych budowanych, nadbudowanych lub odbudowanych po dniu 1 stycznia 1919 r. przez lat 10 od wprowadzenia lokatorów.

d) zajęte przez cudzoziemskich przedstawicieli dyplomatycznych, uwierzytelnionych przy Rządzie Polskim i inne osoby, należące do składu poselstw i misji, przez konsulów generalnych, konsulów, wicekonsulów i agentów konsularnych, będących poddanym tego państwa, które ich mianowało, jeżeli z państwem tem Polska zawarła konwencję co do spraw konsularnych, albo jeżeli przedstawiciele polscy w tych państwach korzystają z podobnych ulg, oraz lokale, służące na potrzeby tych poselstw, misji lub konsulatów.

e) lokale zamieszkałe przez inwalidów, wdowy i sieroty i tychże, pobierających wsparcia na starość i niemoc (art. 7 Ust. z dn. 2-VIII-23 r. Dz. Ust. R. P. № 94 (23 poz. 747).

§ 4. Podatek od lokali opłacają osoby fizyczne lub prawne, zajmujące lokale, podlegające podatkowi w obrębie miasta Łowicza według zamieszkania w dniu 1 stycznia roku podatkowego.

Pamiętaj o lotniczej i gazowej obronie Ojczyzny!

§ 5. Przypadająca na każdego kontrybuenta kwotę podatku określa się podług wysokości ustawowego komornego, opłacanego za zajmowane przez niego lokale ze wszystkimi przynależnościami (wozownie, stajnie, lodownie i t. p.) z wyłączeniem opłaty za umeblowanie i opał, oraz inne świadczenia, wymienione w art. 7 ust. z dnia 2 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów (Dz. U. R. № 39-24 r. poz. 406). Jeżeli jedna osoba zajmuje kilka lokali w jednym domu, to należną od niej kwotę podatku oblicza się podług łącznej ceny tych lokali.

§ 6. Podatek od lokali za 1924 r. na zasadzie art. 7 ust. z dn. 2-V-23 r. Dz. U. R. P. № 94 poz. 747, oraz art. 5 rozporządzenia II Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 18-III-24 r. poz. 517, pobierany będzie w wysokości 3% od ustawowego komornego względnie wartości czynszowej z nies. czerwca 1914 r. (art. 5 i 6 Ust. z dnia 2 kwietnia 19 o ochronie lokatorów (Dz. Ust. R. P. № 39 poz. 406.)

§ 7. Wartość czynszową lokalu, zajętego przez właściciela domu lub oddanego przez niego innej osobie do bezpłatnego użytkowania, określa się podług rocznego ustawowego komornego, które było płacone za ten lokal w 1914 r., gdy był wynajmowany, lub podług ceny najmu podobnych lokali.

§ 8. Podatek winien być wpłacony bezpośrednio do Kasy Miejskiej na mocy doręczonych nakazów płatniczych w terminach kwartalnych. Jeżeli ubikacja należy do kilku współwłaścicieli, lub wynajęta jest wspólnie przez kilka osób, to za terminowe uiszczenie podatku odpowiadają wszyscy solidarnie.

§ 9. Nieuiszczony w terminach przepisanych podatek ściągnięty będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych według postanowień, zawartych w art. 6 ustawy z dnia 9-III-23 r. (Dz. Ust. № 51 poz. 1891 odsetek za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie.

§ 10. Właściciele realności lub ich zastępcy, bądź to osoby fizyczne czy prawne, obowiązane są dostarczyć Magistratowi w terminie przez Magistrat ustanowionym wszelkich danych, jakie będą potrzebne do wymiaru podatku od lokali.

§ 11. Za wykonanie żądań wyluszczonego w § 10, ewentualnie za podanie nieprawdziwych danych, winni po ujawnieniu fałszywego zeznania ulegną karze grzywny do wysokości 5 i 5 zł. 90 gr., o ile wykroczenie nie jest karane według art. 62-66 Ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747.

§ 12. Wymiar podatku na podstawie niniejszego Statutu i zebranych danych uskutecznia Magistrat. Dla ustalenia sumy wartości czynszowej lokali, rozstrzygnięcia i rozpatrzenia spraw następczących wątpliwości przy ustaleniu sumy ustawowego komornego, oraz dokonania wymiaru podatkowego powołana będzie osoba Komisja Podatkowa.

§ 13. Komisja Podatkowa składa się z przewodniczącego, członka Magistratu, oraz 6-ciu członków mianowanych przez Magistrat z pośród płatników podatku od lokali. Dla prawomocności uchwał niezbędna jest obecność przewodniczącego i przynajmniej 3-ch członków Komisji Podatkowej. Decyzje zapadają większością głosów, a wrazie ró-

wności głosów, rozstrzyga głos przewodniczącego. Protokoły Komisji prowadzi wyznaczony przez Magistrat urzędnik.

§ 14. Uczestnicy Komisji Podatkowania pobierają wynagrodzenie za udział w posiedzeniach Komisji w wysokości, ustanowionej przez Magistrat.

§ 15. W ciągu dni 14-tu od daty otrzymania nakazu płatniczego płatnikowi przysługuje prawo wniesienia reklamacji do Magistratu, który przesyła je do rozstrzygnięcia Komisji Podatkowej. Złożenia reklamacji i skarg nie wstrzymuje jednak obowiązku uiszczenia podatku w oznaczonym terminie.

§ 16. Uchwała Komisji Podatkowej nieuwzględniająca podanej reklamacji, może być zaskarżona do Wydziału Powiatowego w Łowiczu w ciągu 2-tych tygodni od daty otrzymania postanowienia Komisji. Odwołanie należy podawać do Magistratu, który przesyła następnie Wydziałowi.

§ 17. Magistrat ma prawo zastosować ulgi lub zwolnić zupełnie płatników obarczonych liczną rodziną lub znajdujących się w trudnym położeniu wskutek ciężkiej choroby, utraty majątku lub zarobku i t. p. dozwolić na odroczenie lub rozłożenie na raty zapłaty podatku bez doliczenia odsetek zwłoki.

§ 18. Na podstawie uchwał Komisji Podatkowej ewentualnie Magistratu nadwyżki wpłaconego podatku zwraca się, a zaległości nieprawidłowo obciążające płatnika lub niedające się wyegzekwować umarza się bez względu na ich sumę.

§ 19. Przepisy wykonawcze do niniejszego Statutu wyda Magistrat, który jednocześnie ustali terminy płatności podatku.

§ 20. Statut niniejszy staje się obowiązującym po zatwierdzeniu go przez władzę Nadzorczą i po ogłoszeniu w sposób w mieście praktykowany.

Magistrat.

Łowicz dnia 25-VIII-24 r.

Józef Gać zgubił dokumenty wojskowe wydane w P. K. U. Łowicz 3—3

Władysław Chlebny ze wsi Zabostowa Dużego, gminy Kompina, powiatu Łowickiego zgubił dokument wojskowy wydany przez P. K. U. Skierniewice. Znalazcę uprasza się o oddanie do gminy Kompina lub do redakcji „Łowiczana” 3—3

Klemens Jaroczewski zgubił książkę wojskową wydaną w P. K. U. Łowicz. Uprasza się zwrot do redakcji. 3—2

Karolowi Szmidtowi skradziono na st. Zielkowie książkę wojskową wydaną w P. K. U. Skierniewice i pozwolenie na broń. 3—2

Wiktor Budzalek ze wsi Sapy gm. Dąbkowice zgubił legitymację na krzyż Virtuti Militari № 3829. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. 3—2

Cena numeru 20 groszy. — kwartalnie 2 złp. — z przesyłką pocztową 2 złp. 30 groszy

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 40 groszy, ***
Nekrologi i reklamy 30 groszy. ***

*** Ogłoszenia zwyczajne wiersz 25 groszy
*** Drobną ogłoszenie za wyraz 20 groszy

Adres Redakcji i Admin: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.

Kinematograf „EOS”

W sobotę dnia 13 IX i w niedzielę dnia 14 IX r. b

Królowa

Moulin Rouge

Dramat w 6 aktach wytwórni Paryskiej, z Martą Mansfield, w roli głównej.



Zważcie różnicę

pomiędzy

ZELÓWKAMI SKÓRZANEMI A PODESZWAMI I OBCASAMI KAUCZUKOWYMI PALMA

Dłuższa trwałość i większa wytrzymałość o buwią, elastyczny, przyjemny chód oraz taniość stanowią ich zalety wobec zelówek skórzanych! Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 50.

Sprzedaje się rola

na Bratkowicach wiadomość Zduńska u p. Czernowickiej. 2—1

UMIEJĘTNA REKLAMA JEST
PODSTAWĄ POWODZENIA.

OGŁASZAJCIE SIĘ W „ŁOWICZANINIE”